Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

PRENUMERATA WYNOSI:
w Kaliszu miesięcznie 1150 Mk.
Z odnoszeniem do domu 1300 Mk.
Na prowincji z przesyłką pocztową 1450 Mk.
Zagranicą 2800 Mk.
Cena pojed. egzemplarza 60 Mk.

CENA 60 MK.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz non. lub jego miejsce na str. 1.2.3. m. 300., w tekście m. 250
Nekrologi 300 mk. zwyczajne 150 mk.

Adres Redakcji i Administracji: Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
Otwarta od 9—12 i od 2—6 po poł.

№ 229 (7268). Niedzjela, dnia 8 Października 1922 r. Rok XXX

ROZKŁAD JAZDY

pociągów osobowych od dnia 10-go października 1922 roku.

№ 1

	prz.	odch.
Turek		5.00
Grzymiszew	5.32	5.40
Zbiersk	7.00	7.30
Żelazków	8.10	8.20
Kalisz	9.00	—

№ 6

	prz.	odch.
Kalisz	—	17.00
Żelazków	17.40	17.50
Zbiersk	18.30	18.40
Grzymiszew	20.00	20.08
Turek	20.40	—

№ 4

	prz.	odch.
Zbiersk	—	6.00
Grzymiszew	7.20	7.28
Turek	8.00	—

№ 7

	prz.	odch.
Turek		8.30
Grzymiszew	9.02	9.10
Zbiersk	10.30	11.00
Żelasków	11.40	11.50
Opatówek	12.30	—

№ 8

	prz.	odch.
Opatówek	—	16.30
Żelazków	17.10	17.20
Zbiersk	18.00	—

Pociąg № 7 ma połączenie z poc. № 513 Warszawa — Poznań o godz. 16.12 i z poc. Poznań—Warszawa o godz. 13.46.

Pociąg № 8 ma połączenie z poc. № 6 w Zbiersku.

Dyrekcja K. T. K. P.

Telegramy.

Sprawa Wschodnia

SMYRNA. Główne zasady spodziewanego układu pomiędzy generałami koalicyjnymi a Ismetem paszą są następujące: 1) Ewakuacja strefy neutralnej nad Dardanelami przez obie strony, przyczem sprzymierzeni w dalszym ciągu zajmowaliby Konstantynopol, aż do ukończenia konferencji. Sprzymierzeni mieliby się zgodzić również na przywrócenie władzy gubernatorów cywilnych tureckich w departamentach Czanaku i Konstantynopola, 2. Grecy musieliby ewakuować Trację w przeciągu 9 dni, licząc od dnia notyfikowania im tej decyzji. Tureckie władze narodowe zajęłyby Trację wschodnią, sprzymierzeni zaś zajęliby strefę neutralną nad Marycą szerokości po 10 klm. na każdej stronie rzeki. Administracja Tracji zostałaby bezzwłocznie powierzona tureckim władzom narodowym; 3) Ewentualne środki przymusowe w stosunku do Grecji polegałyby na udzieleniu Turkom zezwolenia na przekroczenie cieśnin i wojskowe zajęcie Tracji wschodniej. Sprzymierzeni mieliby poczynić odpowiednie kroki, w celu zmuszenia Grecji do przyjęcia decyzji konferencji. Delegaci greccy, powiadomieni o warunkach układu, podobno oświadczyli, że nie mają potrzebnych pełnomocnictw wobec czego muszą się zwrócić do Aten po nowe instrukcje.

Miljonowe oszustwo w Polskiej Krajowej Kasie

WARSZAWA 6. Wczoraj w godzinach południowych wśród licznych interesantów w Polskiej krajowej kasie pożyczkowej uwijał się jakiś młody, elegancki przodownik policji z liczbą 5 na kołnierzu. Nikt na niego nie zwracał specjalnej uwagi, sądząc, że policjant ten znajduje się tam służbowo. Wśród licznych interesantów był też w kasie pożyczkowej Icek Majer Alter (Nowolipki 28), do którego, gdy ten już załatwił wszystkie formalności i miał podjąć w kasie 5 miljonów mk., zbliżył się przodownik Nr. 5 i poprosił do komisarjatu, oświadczając mu, że jest aresztowany.

Alter usiłował przekonać przodownika, że musi przedewszystkiem odebrać pieniądze pieniądze, przodownik jednak nie zgodził się na to, ale przeciwnie odebrał od Altera numerek i oddał ja-

kiemuś mężczyźnie, który odgrywał rolę urzędnika kasy, by ten sprawdził, czy istotnie wszystko jest w porządku, mówiąc głośno, że chodzi tu o wykrycie fałszerzy pieniędzy, nie przypuszczał iż przodownik Nr. 5 jest przebiegłym oszustem.

Alter wyszedł z przodownikiem na ulicę i został poprowadzony do X komisarjatu na ulicę Szpitalną.

Po dojściu do domu, w którym znajduje się X komisarjat, przodownik wszedł do korytarza i polecił aresztowanemu nie ruszać się z miejsca i czekać na jego przybycie, sam tymczasem poszedł na piętro, rzekomo do komisarjatu. Właściwie jednak udał się na IIpiętro, gdzie jest urząd do walki z lichwą i spekulacją, przez który można przejść na korytarz wychodzący do bramy Nr. 2 przy ul. Przeskok.

Przez lokal wspomnianego urzędu wyszedł na ulicę.

Alter czekał blisko godzinę, nie mogąc się doczekać powrotu przodownika, zapytał posterunkowego, stojącego przed wejściem do sieni komisarjatu, gdzie przekonał się, że przodownika Nr. 5 tam wcale nie widziano. Rzekomy aresztant wszczął alarm i pobiegł czemprędzej do Polskiej K.K.P., gdzie przekonał się ku swemu przerażeniu, że jego 5 miljonów już zostało podjęte przez tego który miał w ręku numerek, a który odgrywał rolę urzędnika Kasy.

Policja wszczęła energiczne dochodzenie, celem ujęcia fałszywego przodownika policji.

Przyjazd Naczelnika Państwa do Łucka

ŁUCK 7. W poniedziałek, dn. 9 października, przybywa do Łucka Naczelnik Państwa. Wizyta ta związana jest z uroczystością poświęcenia sztandaru 24 pułku piechoty.

Dymisja Gabinetu Czeskiego

PRAGA. Czeskie biuro prasowe donosi: dziś po południu została zwołana rada ministrów, która postanowiła o dymisji rządu. Prezydent dr. Benesz udał się do Massaryka, któremu zakomunikował o podaniu się do dymisji gabinetu. Prezydent Massaryk przyjął dymisję gabinetu i prosił Benesza o podjęcie konferencji w celu utworzenia nowego rządu.

Przewiezienie Machnowej do Warszawy

WARSZAWA 7. Dzisiaj o godz. 7-ej wieczorem na dworzec Główny będzie przywieziona głośna atamanowa Machnowa.

Blok centrowy we Lwowie

LWOW. „Gazeta Poranna“ donosi: Z inicjatywy Polskiego Centrum podczas obrad dzisiaj w nocy osiągnięty został kompromis pomiędzy stronnictwami t. zw. środka. Do bloku zjednoczonych stronnictw należą: 1. Polskie Centrum lista Nr. 12, 2. Centrum Mieszcz. lista Nr. 12 3. Unja Narodowa-Państwowa lista Nr. 10; 4. Klub Społeczno-Narodowy. Na zasadzie tego kompromisu desygnowani zostali na listę wojewódzką do senatu: prez. miasta Neumann, b. minister dr. Władysław Stesłowicz, poseł dr. Henryk Koliszer, następnie pp. Starzyński, Krogulski dyrektor Słuszkiewicz i inni; do Sejmu—dr. Bolesław Lewicki, redaktor Bronisław Laskownicki; na okręg lwowski—dyrektor Targ. Wsch. Marjan Turski, b. prez. ministrów Antoni Ponikowski, b. prezes urzędu naftowego inż. Stanisław Widomski

Napad rabunkowy na włoskiego wiceministra spraw zagranicznych

BERLIN. Biuro Wolffa donosi, że na włoskiego podsekretarza stanu w ministerjum spraw zagranicznych Tostiego di Yalamuni dokonano napadu rabunkowego w podróży z Genewy do Rzymu. W czasie napadu—kontynuje biuro Wolffa—wpadły sprawcom w ręce ważne tajne dokumenty, dotyczące umów angielsko-włoskich.

Reewakuacja z Moskwy

STOŁBCE. Na pograniczną stację Stołbce przybyły 3 wagony, wysłane przez delegację polską w mieszanej komisji reewakuacji i specjalw Moskwie z archiwum wydziału ziemskiego b. ministerstwa spraw wewnętrznych w Petersburgu zawierającem, tabele likwidacyjne.

Następny transport, zawierający akta departamentu Heroldji Królestwa Polskiego, część urządzenia Zamku i Łazienek, oraz meble kryte aarasami z 16 wieku, należące do kolekcji Zygmunta Augusta, jest już w drodze i w tych dniach nadejdzie do Warszawy.

W najbliższej przyszłości nadejdzie z Moskwy następny transport, składający się z części parufabryk, przeszło tysiąca dzwonów i części mienia, zdeponowanego w Towarzystwie Opieki nad Zabytkami w Moskwie.

Rezygnacja Dyrektora Generalnego Teatrów Miejskich

WARSZAWA 7. Dyrektor generalny teatrów miejskich p. Jan Lorentowicz zgłosił swe ustąpienie z zajmowanego stanowiska od dn. 1-go listopada rb.

Magistrat postanowił w dniu wczorajszym przyjąć rezygnację p. J. Lorentowicza i ułożył warunki odszkodowania dla p. Lorentowicza.

Wpływy daniny

WARSZAWA 7. Wpływy nadzwyczajnej daniny państwowej do 1 sierpnia rb. wynosiły: w Kongresówce 31,4 miljarda, na Kresach Wschodnich 3 miljardy 673 miljony, w Małopolsce 15 miljardów 833 miljony, w Wielkopolsce z Pomorzem 13 miljardów 883 miljony, ogółem w całej Rzeczypospolitej 64 miljardy 604 miljony.

Tragiczny epilog pomysłowego oszusta

WARSZAWA 7. Dzięki energicznej interwencji policji śledczej, która pod kierunkiem naczelnika p. Sonnenberga przy współdziałaniu jego pomocnika p. Kurnatowskiego zajęła się sprawą pomysłowego oszustwa, dokonanego na osobie Icka Altera w PKKP., została w ciągu niespełna 24 godzin wyjaśniona, a główny jej aktor i autor widząc, że nie potrafi się z tej sprawy wycofać, odebrał sobie życie.

Po ujawnieniu oszustwa, spełnionego na Alterze, dyżurny ajent policyjny stwierdził, że ów tajemniczy osobnik, kręcił się po lokalu PKKP Na niego więc skierowane zostały podejrzenia, które jeszcze bardziej zostały ugruntowane zeznaniami Altera i posterunkowego policjanta Xgo komisarjatu. Ustalono, że osobnik ten były funkcjonarjusz policji państwowej, Witold Kwiatkowski, mieszka przy ul. Przemysłowej Nr. 10 i prowadzi bardzo podejrzany sposób życia.

Policja śledcza wydelegowała swych funkcjonarjuszów do mieszkania Kwiatkowskiego. Mieszkanie było zamknięte i gdy ajenci zastukali do drzwi wchodowych rozległ się w mieszkaniu huk wystrzału.

W pokoju zastano Kwiatkowskiego z przestrzeloną czaszką, dającego słabe oznaki życia

Przed przybyciem Pogotowia Ratunkowego Kwiatkowski zmarł.

Z przeprowadzonego dochodzenia okazuje się że Kwiatkowski był autorem całego oszustwa. Do pomocy wziął gospodarza mieszkania, krawca z zawodu, który odegrał w PKKP. rolę osobnika któremu Kwiatkowski wręczył numerek na odebranie pieniędzy z kasy.

W mieszkaniu Kwiatkowskiego znaleziono 2 miljony marek gotówką, widocznie pochodzące z kradzieży.

Wspólnika aresztowano.

CENTRUM.

Ni centro praw, ni centro-lew
Lecz centrum bez okrasy,
To młodej partji pierwszy śpiew
Na przedwyborcze czasy.

Kto ma prawicy dawno dość
Za ciągły błąd po błędzie,
Kto do lewicy czuje złość
Należeć do niej będzie.

Wszak wszyscy wiemy, jaki garb
Organizm szpeci zdrowy,
Więc „odbudować kraj i skarb“
Jest hasłem partji nowej.

Dość brzegów nam wyszarpał nurt,
Dość posły się obiły,
Więc miasto waśni, miasto burd
„Zespoimy w pracy siły“.

Tam, gdzie się słowo zmienia w dym,
I partja partję dusi,
Realnym, zdrowym hasłom tym
Przyklasnąć każdy musi.

NEMO.

Echa trzydziestolecia „Gazety Kaliskiej“

Oprócz wymienionych już poprzednio depesz, z powodu trzydziestolecia naszego pisma nadesłali życzenia: „Klub wioślarek w Warszawie“, dyr. Czarnecki ze Sosnowca, rejent Sikorski z Błaszek, Jakub Fajans z Warszawy, prezes syndykatu dziennikarzy we Lwowie B. Laskownicki, redaktor „Nowej Reformy“ w Krakowie M. Konopiński; współpracownicy „Nowej Reformy“, z Wł. Prokeszem na czele, Prałat Jego Świętobliwości Ojca S-tego ks. Michał Ciesielski z Częstochowy Konsul polski w Kolonji H. Stark i p. Rybnikoff z Sacal.

Związek Przemysłowców kaliskich przy stosownym adresie nadesłał na imię swego prezesa J. Radwana 100.000 marek do jego uznania.

Wreszcie znany ekonomista polski i redaktor „Dziejów Gospodarczych porozbiorowej Polski“, kaliszanin Stanisław Aleksander Kempner nadesłał do założyciela „ Gazety Kaliskiej“ Józefa Radwana list treści następującej:

„Kochany Józiu! Dowiaduje się z gazet, że Ty ze swoją „Gazetą Kaliską“ obchodzicie 30-cio zasług dziennikarskich. Z radością wsłuchiwałem się w echa tego jubileuszu, tak sympatycznie rozbrzmiewające ze wszystkich sprawozdań.

Jubileusz naszej serdecznej znajomości i koleżeństwa jest prawie jeszcze o kilkanaście lat starszy, sięga wszak r. 1878. Byłem też świadkiem Twoich pierwszych aspiracji literackich, jak i Ty, Kochany Kolego, moich. Dzisiaj obydwaj głęboko zeszliśmy w dolinę życia. Ale, jak dowcipnie powiedział pewien filozof „jedyny środek na to, by długo żyć—jest zestarzeć się...“... Nazywają Cię nestorem. I mnie niestety spotykają zaszczyty wyróżnień z powodu „najstarszeństwa“. Aż uwierzyć trudno! To też, gdy kreślę te słowa, by Ci złożyć najlepsze życzenia i symbolicznie uścisnąć dłoń, odnawiam w sobie czasy dawne i młodzieńcze uczucia i wydaje mi się, że spełniam toast na rzecz pełnego werwy studenckiej serdecznego kolegi. Tedy jeszcze „ad multos annos“. Prawie wszystkie pisma społeczne i prowincjonalne, bez różnicy przekonań polityczynych poświęciły serdeczne artykuły i wzmianki 30-lecie „Gazety Kaliskiej“.

Na szczególniejsze wśród nich wyróżnienie zasługuje „Kurjer Warszawski“ (J. Czempiński), „Kurjer Poranny“ (P. Magnuski), „Gazeta Poniedziałkowa“ (T. Pudłowski), „Dziennik Gdański“, „Rozwój Łódzki“, „Goniec Częstochowski“ „Ziemia Sieradzka“ najbliższy i najstarszy nasz sąsiad na pierwszej stronie umieścił serdeczny wierszyk, który brzmi, jak następuje:

„Józefowi Radwanowi, Red. Gazety Kaliskiej na 30-lecie Jego pracy“.

Podać Polsce swojską pieśń,
Wywieść Naród z wrogich „dróg“
Podnieść miasto, podnieść wieś—
To mistrzostwo dał ci Bóg.

Kto pamięta carów bat
I opiekę dzikich hord —
Powie: „Polską rządził kat
Ze sztandarem krwawych mord“.
Kto w tych czasach łodzi ster
Mógł utrzymać—to był cud;
Tyś go dzierżył, bo ten ster
Nosił miano: „Polski lud!“

* * *

Polską mową i swojski kraj,
Tyś ukochał ponad świat;
„Głośnoś mówił: „Bracie! daj
Swej Ojczyźnie z życia kwiat“.

* * *

Prasa—to Narodu duch.
Prasa—to Ojczyzny śpiew.
Prasa—to żołnierza druh
Spieszy na Ojczyzny zew.

* * *

Ty posiałeś prasy plon,
Tyś się zgodził krzyż ten nieść—
Przyjmij zatem z naszych stron
Za swą pracę—hołd i cześć!

* * *

Hołd ci składa Sieradz—gród
I Sieradzkiej ziemi Lud.

G. L.

12 Lista państwowa „POLSKIEGO CENTRUM“ do Sejmu i Senatu otrzymała № 12. Wszystkie listy okręgowe „POLSKIEGO CENTRUM“ i do Sejmu i do Senatu mają ten sam № 12. Dnia 5-go i 12-go listopada głosujcie w całej Polsce na № 12. 12

ODEZWA.

Stanisław Staszic Prezes Towarzystwa Królewskiego Warszawskiego Przyjaciół Nauk, na posiedzeniu publicznem tegoż Towarzystwa dnia 30 kwietnia 1821 roku zdawał sprawę z prac naukowych zgromadzenia.

Zadaniem Towarzystwa, mówił Staszic, jest: Doskonalenie mowy ojczystej, zachowanie wiernie dziejów narodu i rozpoznanie wszelkich krajowych ziemiopłodów z zastosowaniem ich do użyteczności publicznej.“

Chlubną tradycję Jego i przykazania wzięło na swe barki Towarzystwo Naukowe Warszawskie, wznowione w 1907 roku i po dziś dzień ją kultywuje pomimo olbrzymich trudności finansowych.

Budżet Tow. Nauk. Warszaw. na rok 1922, wypracowany z wielkim mozołem, przewidywał niedoboru:

67,192,842 mkp.

Niedobór ten byłby całkowicie pokryty dzięki poparciu sfer rządowych i wielkiej ofiarności społeczeństwa naszego, lecz niestety, wobec ciągłego spadku naszej waluty w stosunku do dewiz, zagranicznych, niedobór ten zwiększa się z każdem miesiącem, ba nawet — dniem.

W obecnej chwili powyższa pozycja budżetowa nie odpowiada zupełnie wymaganiom chwili bieżącej j. Tow. Nauk. Warszaw. znalazło się w sytuacji niezmiernie trudnej, ponieważ Wydział Nauki Min. W. R. i O. P. z powodu minionego przesilenia rządowego i finansowego nie jest w stanie pokryć powyższego niedoboru T. N. W.

Powstaje więc tylko ratunek ze strony społeczeństwa polskiego przez szybką i wydatną ofiarność na rzecz Tow. Nauk. Warszaw.

Do Was więc Rodacy i Przyjaciele Nauki zwracamy się dziś z gorącym apelem, byście nie pozwolili zagasić tego płomyka światła, którego obca przemoc nie zdołała wydrzeć nam z piersi.

Bez udziału społeczeństwa polskiego nie może być Nauki Polskiej, Nie pozwolimy na zamknięcie Zakładów naukowych badawczych.

A więc — czynu.

Sekretarz Generalny
(—) Kazimierz Stołychwo

Odpowiedź na zarzuty prawicy, skierowane preciwko „Polskiemu Centrum„

Smiertelnik, nieorjętujący się w skombinowanej grze zmagań politycznych, sądzi, że zbliżająca się akcja wyborcza przejdzie względnie spokojnie bez zwykłych dodatków wyborczych jakiemi są wzajemne napaści, rozbijanie wieców, oblewanie się wzajemnie kubłami pomyj i wmawianie przy pomocy prasy partyjnej w naiwnych czytelników„ że wszystko, co nie sprzyja teorji Marksa, jest wstecznictwem i chuliganstwem i naodwrót, wszystko, co niezaopatrzone jest w markę N. D., nosi miano masonów, żydow, niemców, i belwederczyków. Stało się inaczej.

Pierwsze forpoczty bojowe wysłała lewica, napadając, przy pomocy swych bojówek na wiece Chrześcijańskie Jedności Narodowej, a podług nadchodzących wieści z kraju, Chrześcijanska Jedność nie omieszkała odpłacić lewicy pięknem za nadobne. Rychło jednak spostrzeżono się, że gdzie się dwuch bije, tam trzeci korzysta, gdyż zmobilizowane „Polskie Centrum“ organizując swe komitety wyborcze i wysuwając program przyszłej pracy państwowej, trafiać zaczęło coraz skuteczniej do przekonania społeczeństwa zarówno argumentami ogólnemi, jak i zwracaniem uwagi na skutki zaciekłej walki partyjnej, toczonej pomiędzy prawicą i lewicą pragnących zamienić życie państwowe na arenę nieustającej próby sił.

Powodzenie Centrum wytrąciło z równowagi prawicę, która chociaż nie wyruszała do jeneralnego ataku wypuściła jednak już pierwsze strzały zatrute z łamów swej prasy przeciwko ‘„Polskiemu Centrum“

W szeregu artykułów, umieszczonych ostatnio w „Gazecie Warszawskiej“ „Gazecie Porannnej‘ w Myśli Narodowej“ i dziennikach prowincjonalnych, idących pod flagą Narodowej Demokracji, zapoczątkowano wmawianie w społeczeństwo, że właściwie Centrum i cały obóz umiarkowany to jest coś takiego, co nie ani zimne ani gorące, ani białe, ani czerwone a przeto jako kierunek polityczny, niewyraźny — nie ma racji bytu, godzenie zaś w porlamencie prawicy i lewicy, walczących jek koguty i wywołujących ustawiczne alarmy i przesilenia rządowe, uważa za szkodliwą kompromisowość.

A jesli tanim dowcipem chce szafować prawica, twierdząc, że Centrum nie jest ani białe, ani czerwone to doprawdy z tego porównania wynikające zestawienie barwy białej z czerwoną jako symbolu państwowości polskiej nie jest bynajmniej dla Centrum kompromitujące. Boć więcej u nas biało—czerwonych Polaków, jak czerwonych i białych razem wziętych.

Prawica głosi w artykule ostatniego numeru „Myśli Narodowej, że wszystko to, co nie jest „blokiem Polaków“ (czytaj komitetem Chrześcijańskiej Jedności Narodowej — „to są żydzi, socjaliści, rusinj, niemcy, karjera p. Piłsudskiego i część rozagitowanych ciemnych chłopów“.

Czyż doprawdy uwierzy kto że olbrzymi odłam polskiej inteligencji i duchowjeństwa katolickiego organizujących w „Polskiem Centrum“ patrjotycznie uświadomionych włościan i robotników, na miano wyżej przytoczonych epitetów zasługuje? Czy uwierzy kto dzisiaj w Polsce, że poza Narodowa Demokracja i jej filjami nie masz nic uczciwego j narodowo—myślącego? Chyba szałem obłędu partyjnego i głupota wytłomaczyc można tego rodzajju napaści.

Obok akcji prasowej stosuje N.D. inną jeszcze walkę. Przy pomocy t. zw. instruktorów ściślej mówiąc płatnych agitatorów, rozpuszcza wiadomość że Narodowe Zjednoczenie Ludowe zobowiązało się przy wyborze prezydenta głosować za Józefem Piłsudskim Ma to rzekomo wynikać z tego, że przes Klubu, poseł Skulski nie zgodził się dać już obecnie oświadczenia na jakiego kandydata Zjednoczenie głosować będzie.

Każdy rozumny człowiek pojmie, że prezes Klubu w obecnym stanie nie może dać nikomu zapewnienia jak nowowybrani posłowie zechcą się ustosunkować do kandydatur na prezydenta które nawiasem mówiąc nie są jeszcze nawet znane. To pewne jednak, że kluby centrowe za kandydatami, wychodzącymi z obozów nieustającej walki partyjnej głosów nie dadzą. Minimum, którego Narodowe Zjednoczenie Ludowe wymagać musi od przyszłego prezydenta Rzeczypospolitej, jest właśnie jego ponad partyjność w roli głowy Państwa Polskiego.

Cały szereg zebrań. politycznych inteligencji i wieców ludowych dowiódł, że idea centrowego programu pracy państwowej i hasła zgody wszystkich warstw społecznych znajdują coraz więcej zwolenników.

Listy komitetów wyborczych.

Termin składania list przez komitety wyborcze już minął. Listy kandydatów zostały już ostatecznie ustalone. W niniejszym podamy czytelnikom listy kandydatów w takim porządku, w jakim one w komisji obwodowej zostały złożone na ręce przewodniczącego p. Sędziego Bacciarellego.

Polskie Stronnictwo Ludowe (ugrupowanie lewicowe) złożyło listę z następującemi kandydatami:

1. Chwaliński Piotr, 2. Jagiełło Fr. 3. Dlouhy Wacław (podpr.) 4. Kośla Adam. 5. Bartosik Mikołaj. 6. Dubas Antoni. 7. Karczewski Adam. 8. Bruś Józef. 9. Weiner Marcin. 10. Wąsik Wincenty. 11. W. Klimaszewski. 12. Kazim. Mazurek 13. Maciaszczyk Adam. 14. Grupski Fr.

Polska Partja Socjalistyczna (Lista №2(

1. Gardecki Zygmunt (sekr. Warszawskiej Rady Zw. Zaw.) 2. Michalski Mieczysław nauczyciel gimnazjum państw. w Kaliszu. 3. Chlebosz Walenty (kierownik kooperatywy robotn. w Kaliszu 4. Kowalski Franciszek, krawiec z Wielunia. 5. Gajewski (zarządzający kooper. robotn. w Turku 6. Dawidczyński Michał sekretarz Zw. zaw. w Kaliszu. 7. Switalski Stanisław kowal z Kalisza.

Narodowa Partja Robotnicza.

1. Maciejewski Franciszek (fryzjer z Kalisza). 2. Mucharski Antoni urzędnik Min. P. i Tel. 3. Składanowski Bronisław (inkasent gazowni w Kaliszu. 4. Kijak Hieronim. urzędnik.

Chłopskie Stronnictwo Radykalne.

1. Ks. Eugenjusz Okoń. 2. Fr. Pietrzak. 3. Antoni Ziemba. 4. Piotr Ogrodowczyk. 5. Walenty Sterecki. 6. Michał Rybka. 7. Jan Sechil. 8. Ludwik Niedźwiedź (handlowiec).

Centrum Mieszczańskie (Lista № 14)

1. Wróblewski Juljan (poseł do obecnego sejmu). 2. Strzyżewski Zygmunt (adwokat z Kalisza 3. Czapski Kazimierz (adwokat z Kalisża). 4. Wagner Ludwik, kupiec z Wielunia. 5. Stanisławski Wincenty, rzemieślnik. 6. Sulikowski Franciszek, doktór med. z Kalisza. 7. Berner Gustaw, 8. Łągiewska Marja. 9. Sikora Juljan (kolejarz 10. Schaub Aleks. (cukiernik). 11. Przedpełski Wiesław 12. Olbrych Zygmunt. 13. Trzęsowski Adam. 14. Krawczyński Michał.

Wyzwolenie (ugrupowanie lewicowe)

1. Baranowski Wincenty. 2. Dr. Alfred Fiderkiewicz. 3. Marcin Kałużny—rolnik z Kościelnej Wsi. 4. Stefan Adamek. 5. Sibera Józef.

Blok Mniejszości Narodowych Rzeczp. Polskiej.

1. Uszer Izrael Mendelsohn (poseł do sejmu ustaw. 2. Wejzer Sirkiz (radny Zgierza. 3. Adolf Ulrych, pastor z Grodzic. 4. Stanisław vel Szzaja Rosenberg. 5. Henryk Trenkler restaurator z Turku. 6. Hersz Szönfeld, właśc. domu z Kalisza 7. H Penther (Turek). 8. Moryc Rein, kupiec z Kalisza. 9. Emil Gellert. 10. Jakew Szczeciński wł. drukarni w Kaliszu.

Poale - Syon i Cery - Sjon (ugrupow. żydowskie)

1. Loker, redaktor z Warszawy. 2. Peker Majer lekarz z Warszzawy. 3. Meremiński—Kossowski Izrael. 4. Jurio Abram, Samuel (dziennikarz z Warszawy itd—nikogo z Kalisża.

Żydowski robotniczy komitet wyborczy

1. Nachum Kafałkes, adw., radny warszawski 2. Lew Icek Juda, radny m. Warszawy. 3. Russbaum Antoni, dziennikarz ze Lwowa.

Ogólny Żydowski Związek robotniczy w Polsce przyłączył się do wyżej wymienionego Żyd. Rol. Kom. Wyb.

1. Erlich Hersz, radny Warszw.—dziennik. 2. Lichttenstein Izrael, radny w Łodzi. 3. Wassetr Hill itd.

Komitet wyborczy Inwalidów i zdemobilizowanych żołnierzy.

1. Polak Jan, inwalida, rolnik prezes inwalidów w Turku.

Polskie Centrum (Narod. Zjedn. Lud.) Lista Nr. 12.

1. Piechota Szczepan (poseł do obecnego sejmu). 2. Domagała Ludwik (kierownik preparandy nauczycielskiej. 3. Krzyżanowski Józef inżynier z Warszawy. 4. Walisiak Józef rolnik, poseł do obecnego sejmu. 65 Krysztoforski Józef(poseł do obecnego sejmu. 6. Leonard Rojewski, burmistrz Wieruszowa. 7. Pstrokoński Antoni, nauczyciel gimnazjum w Kaliszu. 8. Tyliński Bogumił inspektor gminnego samorządu. 9. Szczepan Teodorczyk. 10. Nowacki Adam. 11. Maniewski Marcin. 12. Derda Piotr. 13. Czyżo Ignacy. 14. ks. Kan. Wacł. Bliziński.

Chrześcian. Jedność Narod. (chijena)

1. Henryk Radziszewski (profesor uniwersytetu, ekonomistcz. 2. Łazewski Bolesław, radca Najwyż. izby kontroli państwa. 3 Kawecki. Józef. 4. Binek Józef. 5. Koch Marcin. 6. Stawicki Franciszek. 7. Godlewski Feliks. 8. Krzywański Stanisław. 9. Witczak Władysław. 10. Zielonka Michał 11. Ks. Wincenty Przygodzki. 12. Wierczak Karol. 13. ks. Stanisław Bilski. 14. dr. Antoni Karbowski.

Lista na posła do Sejmu.

Gmina Skrzynki wystawiła swojego kandydata Stanisława Jarzczyńskiego gospodarza z Koraszewia.

Komunistyczny Związek proletarjatu Miast i wsi.

Wobec poddania całego komitetu wyborczego rekolekcjom w więzieniu na Tyńcu—listy kandydatów do sejmu nie wystawił.

Żydowski Demokratyczny Blok Ludowy.

Niniejszym zgłaszamy następującą Okręgogową listę kandydatów do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej (art. 44 Ord. Wyb.):

1. Prylucki Nojach, 1.39 redaktor Warszawa, Leszno 28.
2. Hirszkorn Samuel, 1.46, poseł na Sejm, Warszawa, Zielna 29.
3. Dawidsohn Józef-Hersz, 1.41, lekarz, Warszawa, Al. Jerozolimska 43.
4. Szabad Cemach, lat 57, lekarz, Wilno, Wielka Podhulanka 9.
5. Bergin Mojsiej, l. 54., artysta-malarz, Warszawa Nowolipie 14.
6. Wołkowicz Samuel, l. 28 dziennikarz, Warszawa, Al. Jerozolimskie 93.
7. Langbort Aron, l. 34, handlowiec, Wielka Stefanowska 10.
8. Fogelnest Bernard, l. 40, dyrektor fabr. Warszawa, Marszałkowska 15a.
9. Blanksztejn Anna, l. 54, dziennikarka, Wilno, Zawalna 10.
10. Bejlin, l. 52, lekarz, Łuck, ul. Chłodna 3.

Poza nawiasem.

Nasza konstytucja pomyślana i przeprowadzona w duchu szczerze demokratycznym zapewnia każde mu mieszkańcowi Polski pełnię praw obywatelskich. Najbardziej może istotne prawo obywatela, to czynne i bierne prawo wyborcze. To też ordynacja wyborcza do Sejmu i Senatu nie stwarza dla nikogo trudności w tej mierze, każdemu pozwala uczestniczyć w wyborach i każdemu daje możność obieralności.

Jedna tylko grupa ludzi została w poważnej części usunięta poza nawias. Mamy na myśli stan urzędniczy, a więc zastęp obywateli specjalnie do służby publicznej ukwalifikowanych. Ordynacja wyborcza po stanawia bowiem, że urzędnik administracyjny, sędzia i urzędnik sądowy nie może kandydować w okręgu swego urzędowania.

Zdaje się że prawodawcom, którzy odnośne postanowienia zamieścili w ordynacji szło o usunięcie ewentualnego działania osobisto—urzędowych wpływów i presji ze strony miejscowych dygnitarzy. Alez na miły Bóg! Cel ten można było osiągnąć konkretyzując kto nie może kandydować (a więc np. starosta urzędnik starostwa wogóle urzędnicy t. zw. służby politycznej). Zapobiegłoby to ewentualnym gwałtom, a nie krzywdziłoby nikogo.

Tymczasem ogólnikowe postanowienie kwestji tak jak uczyniono to w naszej ordynacji, (z winy referenta, p. Dubanowicza), prowadzi do nonsensów. Nie może np. kandydować starosta górniczy, choć niewiadomo jaką presją mógłby on na swą korzyść wywierać Nie może też jako urzędnik administracyjny kandydować np. inspektor szkolny, choc wolno to—zresztą bardzo słusznie — uczynić nauczycielowi ludowemu. Czasem postanowienie ordynacji jest już arcykomiczne. Tak np. odbiera ona bierne prawo wyborcze w okręgu urzędowania kanceliście jako urzędnikowi sądowemu. Nieprawdaż, jaki to straszny potentat.. pan kancelista! Trzeba mu odebrać prawo wyborcze, bo sterroryzuje cały okręg!

Prawodawca układając „urzędnicze“ postanowienia ordynacji, „przypomniał sobie“, że istnieją przecież funkcjonarjusze władz centralnych, a więc ministerstw których okręgiem urzędowania jest całe państwo. Dla tego też nie zastosował do nich rygoru ustawodawczego co do niemożności kandydatur w okręgu urzędowania. Uważał, że zrobi swoje — i był zadowolony.

Zapomniał on wszakże o jednej kategorji urzędniczej: o urzędnikach, których okręgiem działalności jest województwo, a którzy nie pełnią służby polityczej. Wynik tego „zapomnienia“ jest taki, że urzędnicy owi pozbawieni są biernego prawa wyborczego na całym terenie województwa. W ten sposób unie możliwia im się kandydaturę wogóle.

Jako dowód powyższego niech służy fakt, że prezes Sądu p. Młynarski zmuszony jest kandydować w województwie Kieleckiem.

„Niedopatrzenie ordynacji jest niesłychanie krzywdzące i odbiera setkom czy nawet tysiącom zasłużonych obywateli prawo przyznane każdemu mieszkańcowi kraju, przyszły zaś Sejm pozbawia wielu sił fachowych, które by się tam bardzo przydały

Pierwszym obowiązkiem nowej Izby winna być gruntowna korektura w tej mierze.

ODEZWA.

W dniu 24 września rb. na skutek odezwy Gwardjana OO. Franciszkanów ks. Madzurka zebrało się grono pań w celu utworzenia towarzystwa opieki na ochronami.

W ciągu ubiegłego roku zlikwidowano trzy ochrony w Kaliszu.

Obecnie, gdy się kończy działalność Komitetu Amerykańskiego, a zarząd miasta nie udziela zasiłków, ostatnim dwom ochronom grozi zamknięcie: ochronie „Ognisko“ i ochrhronie św. Antoniego u SS Nazaretanek.

Wobec zbliżającej się zimy i wzrastającej z każdym dniem drożyzny smutny los czeka te biedne sieroty i dzieci najuboższych rodzin, to głód, żebranina i przedwczesna śmierć.

Na to społeczeństwo nie może patrzeć obojętnie.

To też z pośród zebranych pań zapisały się 22 na opiekunki Towarzystwa Opieki nad ochronami i rozpoczną swą działalność zbieraniem składek w pieniędzach i produktach na książeczki wydane przez Komitet Towarzystwa.

Pójdą od drzwi do drzwi, kołacząc bo serc litościwych z tą nadzieją, że znajdę w nich oddźwięk bratni miłości bliźniego i współczucia dla niedoli.

Królewskie wesele w Warszawie.

Jak donosi „Goniec Krak.“ w niedzielę odbywało się w Warszawie niezwykłe wesele. Król złodziejów kolejowych, zamieszkały na przedmieściu w Targówku, zasłużony działacz złodziejski, wynalazca specjalnego haku z linką da zarzucania na wagony kolejowe wydawał swą siostrę za mąż, również za znanego złodzieja kolejowego. Ow król złodziejów kolejowych warszawskich jest nawet inwalidą złodziejskim i dla tego tem większej zażywa sławy. Postradał on nogę w czasie kradzieży (zarzucał wynalezioy przez siebie hak na wagon w czasie biegu pociągu, lecz hak nie zaczepił się odpowiednio, a złodziej wpadł pod koła pociągu i stracił noge).

Wesele odbywało się w jednej z podmiejskich restauracji warszawskich. Gości było bardzo wiele. Damy wystrojane, panowie złodziejowie we frakach. Prezentów bez liku. Wino szampańskie lało się strumieniami. Na weselu zaprezentowane były wszystkie gałęzie kunsztu złodziejskiego: byli do'finjarze, klawisznicy, bandyci, złodzieje kolejowi i t. d. Okna sali weselnej zasłonięte były gęsto, by ciekawi nie zaglądali do wnętrza, jednakże dźwięki muzyki ściągnęły liczne tłumy, które przysłuchiwały się hucznej orkiestrze, przygrywającej braci złodziejskiej. Mimo elegancji jaka cechowała zewnątrz całe towarzystwo, do latywały z sali epitety i wyrażenia ordynarne w stylu złodziejskim, które ludność zebrana pod oknem restauracji w rozmaity, a często w dowcipny sposób komentowała. Policja zachowała się bardzo dyskretnie, gdyż nie przeszkadzała złodziejaszkom w zabawie.

KRONIKA.

— Z RADY MIEJSKIEJ.

Porządek dzienny posiedzenia Kaliskiej Rady Miejskiej w dn 9 października 1922 r. o godz. 6 wieczorem w sali posiedzeń Sądu Okręgowego.

1. Odczytanie protokułu z ostatniego posiedzenia.
2. Podział subsydjów pomiędzy różne instytucje społeczne i kulturalno-oświatowe.
3. Sprawa wyrażenia zgody na likwidację T-wa Aprowizacji miast Polski i Ziem Wschodnich i na zamianę tegoż T-wa na Spółkę Akcyjną.
4. Wybór dwóch członków do Podkomisji Szacunkowej podatku dochodowego i 2 członków do Nauczania Zawodowego.
5. Wolne wnioski.

— SIOSTRY REDO W KALISZU dają Koncert „Poezja w Tańcu“. Dnia 17 bm. w sali Stow. Rzem. Chrz. przy ul. Piekarskiej odbędzie się koncert „Poezja w Tańcu“, który wypełnią znakomite wszechświatowej sławy młodziutkie artystki siostry Redo, prześlicznemi tańcami klasycznemi. W koncercie przyjmie udział „Trio Wiłkomirskich“.

Program złożony z 6-ciu części z których obejmują: I część „Poezja w Tańcu“, Dziewczęta przy cysternie,—muzyka Czajkowskiego, 2. Sen o mazurku—muzyka Chopina. 3. Swawola (taniec grecki) muzyka Chopina. II część „Kreacje Klasyczne“: 1. Legenda Staro-Indyjska—muzyka Chopina, 2. Fresk z grobowca Faraonów, muzyka Mendelsohna, 3. Ofiarny taniec z pochodniami, muzyka Liszta. III część Cykl „Bajki Wschodnie“. 4-ta część Cykl. „Figurki z Sewiskiej porcelany“, 5-ta część Cykl. „Figlarne chochliki“, 6-ta część kreacje klasyczne Cykl. „Rzeźby Staro-Greckie“.

Siostry Redo poraz pierwszy odbywają swe tournee artystyczne po Polsce przed wyjazdem na lat kilka do Ameryki i Australji.

Kostjumy i stroje panien Redo wykonane zostały przez pierwszorzędne magazyny paryskie.

Na żądanie publiczności panny Redo dopełnią programu wykonaniem szeregu deklamacji w języku polskim i francuskim.

— WIELKA FANTOWA LOTERJA, która miała się odbyć w ubiegłą niedzielę, odbędzie się dziś o g. 1 pp. w Starym Parku wrazie niepogody w sali Tow. Muzycznego ul. Parkowa. Dzięki poważnym fantom, jak koń, koza, krowa, 12 baranów, cielęta itp., powodzenie loterji jest zapewnione.

— KONCERT M. WIŁKOMIRSKIEGO.

W sobotę, dnia 14-go października w sali Tow. Muzycznego (Parkowa 3). odbędzie się koncert recital skrzypcowy Michała Wiłkomirskiego, akompanjuje Marja Wiłkomirska. Na program złożą się utwory Bacha, Beethovena, Czajkowskiego i Głazunowa.

Bilety wcześniej do nabycia w cukierni pana Mayera. Początek o godz. 8 wieczorem.

— TOW. ODBUDOWY m. KALISZA.

Dziś dnia 8 bm. o godz. 7-ej wiecz. w lokalu p. Schauba I piętro, odbędzie się zebranie Towarzystwa Odbudowy m. Kalisza, na które uprzejmie prosi swych członków ZARZĄD.

— REKORD — SWIAT KOBIECY.

Najpopularniejsze dziś nasze pismo kobiece, przynosi w numerze październikowym prawdziwe Skarby w ilustracjach i tekście. Więc 70 modeli jesiennych sukien, kostjumów, bielizny e.t.c. prześliczne roboty ręczne, korespondencję z zagranicy (Paryż—Deauville pogadanki o modzie Gorset, kapelusze Poradnik kosmetyczny Usta, dział Dobra Gospodyni O grzybach, menu, poradnik gospodarski, piękną nowelkę i t. p. Przeglądając ten numer rozumie się na czem polega ta ogromna poczytność tego pisma.

— S. P. BOHDAN BRONIEWSKI.

Dnia 4 bm. zmarł w Warszawie po długiej chorobie ś. p. Bohdan Broniewski. Obok niedawno zmarłego Juljana Tołłoczki, odegrał on wielką rolę w stworzeniu i rozwoju przemysłu cukrowniczego w Polsce. Jako długoletni dyrektor cukrowni „Lublin“ i współzałożyciel innych cukrowni w lubelskiem, związanych później w syndykat, ś. p. B. Broniewski, dzięki wielkim zdolnościom i pracy, dorobił się znacznego majątku, nabył dobra Garbów i zbudował tam własną cukrownię. W życiu politycznem wziął późno udział wstępując do gabinetu p. Steczkowskiego w charakterze ministra przemysłu i handlu i odgrywając tam wybitną rolę, a często nawet zastępując premjera. Ostatnio ś. p. Broniewski znów zamierzał powrócić do czynnej polityki i kandydował do senatu.

— AUTOMATYCZNE DROŻENIE CIASTEK.

W ciągu ubiegłych miesięcy ciastka w kaliskich cukierniach prawie że automatycznie co miesiąc drożeją. Oto od wczoraj słodki ten produkt z ceny 80 mk. za ciastko podniesiono do 90 mk. za sztukę.

— Z TARGU.

Na wczorajszy targ zwieziono produktów w dużej ilości żądające iście paskarskich cen. Za masło żądano 3,300 mk., za kwartę, za jaja 1,300 mk. za mendel detalicznie 100 mk. za sztukę. Tańsze nieco były owoce, które zwieziono w olbrzymiej ilości, Dużo i po cenach względnie niskich, było grzybów do marynowania. Ukazały się również borówki, za które żądano 600 mk. za litr.

— MECZ U. K. SP. — SOKÓŁ 3:1.

Mecz rozegrany na boisku w Nowym Parku pomiędzy wymienionemi drużynami zakończył się zwycięstwem Sokiła w stosunku 3:2. Do przerwy rezultat wynosił 1:1 Rogów 5:3 dla Ucz. Koła Sport.

— CUKIER NADSZEDŁ DO KALISZA.

Dowiadujemy się że w piątek nadeszły do Kalisza dwa wagony cukru, otrzymane z min. Skarbu dzięki staraniom refer. Magistratu p. Jankowskiego. Cukier ten znajdzie się w rozprzedaży w początkach przyszłego tygodnia.

— GRUZY NA CHODNIKU.

Na chodniku przed domem Nr. 4 przy ul. Lipowej w czwartek wieczorem wskutek czynionego tam remontu nagromadzono większe ilości gruzu, który nietylko tamował zwykłą komunikację ale wskutek ciemności mógł się stać przyczyną kalectwa. Właściciel powinien w takim wypadku miejsce także ogrodzić płotem, względnie gruz usunąc.

— RAUT.

W środę bm. odbędzie się w sali Tow. Muzycznego raut, urządzony staraniem Komitetu dla budowy Osady Skautowej żyd. Związku Hasomer—Hasair

Wobec obfitego programu, w skład którego wchodzą tak ciekawe numery: jak szopka na tle życia społecznego w Kaliszu „jazż—band i t. p., zainteresowanie się rautem jest duże.

Bilety do nabycia w księgarni p. Gryna, w dz dzień przedstawienia przy kasie. Młodzież płaci połowę

— KALISZ SWOIM AKADEMIKOM.

W niedzielę odbędzie się kwesta na rzecz pomocy niezamożnym studentom pod egidą Kalisz swoim akademikom, akcję tą wszczętą przeż patronat Akad. Koła Kaliszan ze względu na jej doniosłość gorąco polecamy wszystkim bez wyjątku mieszkańcom Kalisza Państwo nasze w zaraniu swego rozwoju potrżebuje bardzo wielu ludzi nauki. Dajcie więc by oni wam dać mogli.

— NADESŁANE.

Złożone na moje ręce przez Związek Przemysłowców Kaliskich—100.000 marek przeznaczam na Sierociniec w Liskowie i w imieniu ofiarowanej instytucji składam serdeczne „Bóg zapłać Czcigodnym Ofiarodawcom".

Kalisz, dn. 4 października 1922 r.

JÓZEF RADWAN.

— NADESŁANE.

Muszę zaznaczyć, że ż p. Kw. niemiałem i niemam zamiaru polemizować, gdyż p. K. należy do kategorji ludzi, z którymi wszelka polemika jest niemożliwa. Dobrze jest, gdy się ścierają dwa przeciwnie sobie prądy, ale z ludźmi uczciwymi i dobrym wychowaniem, a p. K. jeżeli nie obydwóch wymienionych przymiotów, to ostatniego napewno jest brak. I dla tego winien p. K. najwięcej się gniewać na tych, którzy mu takie wychowanie dali.

P. Kw. proponuje, abym zmienił nazwę swego fachu na..... „perfidalno-krotochwilny" P. Redaktorze, czy ta nazwa niepasuje lepiej na nagłówek dla pańskiego organu? Niech P. zwróci uwagę, jakie to trafne: „Głos Kaliski" perfidalno-krotochwilny" Jak Pana szanuje, zrobi p. interes; bo chrześcijanie więcej będą go kupować, jak żydzi.

Pan pisze: jeżeli jestem jeszcze uczciwym człowiekiem. Tak panie obrońco łotrzyków. Jeszcze jestem takim, jakim byłem, a to dla tego, że Pan i jemu podobni apostołowie, nie zdołali z drogi uczciwej mnie sprowadzić. Prawda, że obcowałem w ciągu 3½ roku w więzieniu, 9 lat na Syberji wśród różnych mętów społeczeństwa polskiego i ruskiego, ale takiego egzemplarzza, jak Pan, to mówię otwarcie, żem nie spotkał.

Biedny Panie Kw. jak widać z tego co Pan pisał do mnię, to można stwierdzić, że na zdrowiu co dzień, to silniej Pan zapada. Obym był złym prorokiem, ale ja przewiduje fatalny koniec tej choroby. Niechcąc się do tego przyczyniać, postanowiłem nie wywoływać wilka z lasu, i z P. Kw. więcej nie polemizować.

Fr. MACIEJEWSKI.

OFIARY:

Ofiary na odnowienie kościoła franciszkańskiego w dalszym ciągu złożyli:

PP. F. Karśnicki 60,000 mk., Niemojowscy (Marchwacz) 50,000 mk., Ig. Chrystowski 50,000 mk. Bank Przemysłowców (Szyszczyński) 53,000. mk. L. Kreczunowicz 50,000 mk., Zw. Chrze. Woź i Szt. 30,000 mk.. Mittelstaedt 30,000 mk.. L. Jarecki 30,000 mk. J. Kempner 30,000 mk., Sodalicja 29.500 mk. Jan Kindler 25,000 mk., Szarzyńska 25,,000 mk.,, Cech Murarski 25,000 mk., Zdzitowiecka Stefanja 20.000 mk., W. Waszak 20,000 mk., Chrzanowski (domin. Jastrzębniki)) 20,000 mk., Mystkowski Kz. 15,000 mk., St. Herbich 10,000 mk., Franciszek i Leokadja Herbichowie 10,000 mk., J. Tęsiorowski 15,000 mk., K. Karśnicka 10,000 mk., Klimas T. 5,000 mk. Madzurkówna 5,000 mk., J. Gabrjelski 5,000 mk. J. Holtz 5,000 mk., Pichtowski 5,000 mk,, W. Fimicki 10000 mk., Michalski (piekarz) 5,000 mk., Ciemniejewscy 50 000., mk., Krawczyk Michalina 5000 mk. Gotfried 5,000 mk. St. Kawczyńscy 5,000 mk. Bracia Kowalscy 10,000 mk., Spółka Z—beton. 5000 mk. W. J. Radowicz 5,000 mk., Kaniewscy 5000 mk. J. Kowalski 10,000 mk., Michałkiewicz 5000 mk. Cegielnia Czaszki" 5,000 mk., H. Łodzińska 5000 mk., J. Adamiec 5,000 mk., (po raz drugi). Stankiewicz 5000 mk., (po raz drugi), Cz. Karczewski 5,000 mk. Kożuchowski 5,000, Robotnicy fabryki nici na ręce p. Ant. Zalepy 14,510 mk., J. Szutkowski 5 000 mk., Dr. Pomorski 5,000 mk., Łągiewska 5,000 mk., Radajewski 5,000 mk., Bukowiński 5,000 mk. M. Fiszer 10000 mk., Bank Handlowy 10,000 mk., Buczkowski Jan 10,000 mk., (po raz drugi) Safarzyński 5,000 mk., Cukiernia Sz. i Kozłowski 5.000 mk., (po raz trzeci) Kurowski 5,000 (po raz drugi), J. Popiołek 5000 mk. (po raz drugi), Czapliński St. 6,000 mk., Mrowiński Z 15,000 mk., Ginter 10,000 mk., (po raz drugi), Związek Bławatników 10,000 mk., P.B. Kom. 5,000 mk., Leon Kośmiński 5,000 mk., R. Fiszer 5,000 mk mniejszych ofiar jest 60,990 mk.,.

Szanownym Ofiarodawcom serdeczne „Bóg zapłać" składa:

ks. Maurycy Matzurek,
gwardjan OO. Franciszkanów.

Wielka wyprzedaż gotowych ubiorów.

W razie gdyby ceny naszych gotowych ubrań nie okazały się o połowę taniej od cen rynkowych **przyjmujemy z powrotem.** Ubrania wysyłamy bez zadatku po otrzymaniu adresu.

Dziesiątki tysięcy osób przekonało się że najtańszym źródłem gotowych ubiorów jest

„Warszawska konkurencja“

dowodem czego świadczą tysiące listów napływające z gorącemi podziękowaniami za solidność i taniość naszych towarów, a Pan dotychczas nie wykorzystał tej możności, nie bacząc na to, że nic nie ryzykując może Pan gustownie i tanio ubrać siebie i rodzinę, gdyż przyjmujemy z powrotem nasze ubiory i zwracamy pieniądze o ile nasze ceny nie są o połowę tańsze od cen rynkowych.

Spodnie gotowe mkp. 4500

Spodnie got. czarne, granatowe, szare lub w innych kolorach gładkie lub w krateczkę

cena za 1 parę mk.	4500.
Gatunek „B“ „ „ 1 „ „	6000.

Spodnie gat. „C“ **z bos. lepszych fabryk:**

cena za 1 parę mk.	7200.
„ „ „D“ „ „ 1 „ „	9600.
„ „ „E“ „ „ 1 „ „	12500.
„ „ „F“ do ubrań wizyt.	10000.
czarne tło białe paski	10000.
„ czysto kamgarnowe Mk. 12800, 14500 i	17000.

Ubranie gotowe mkp. 22.500.

z dobrego wełnianego modnego materjału we wszystkich kolorach mk.	22500.
z lepszego materjału „	25000.
wykwintne „	27000.
Gatunek „A“ angielski materjał „	35000.
„ „B“ „ „ „	50000.

PALTA GOTOWE.

w dobrych zimowych materjałów, fasony ostatniej mody we wszystkich kolorach.

Fasony kimonowe lub reglany:

Gatunek „A“ mk.	30000.
„ „B“ „	34500.
„ „C“ „	39500.
„ „D“ „	48000.

KURTKI WATOWE.

Bardzo ciepłe i praktyczne mk.	22000.
wyższego gatunku „	25000.

Suknia trykotowa letnia, bardzo praktyczna nadająca się na każdą figurę, pięknie przybrana we wszystkich kolorach. Cena mk. 5000.

Suknie szewiotowe ostatniej mody w najlepszym gatunku haftowane podług najnowszych wzorów nadające się na każdą figurę we wszystkich kolorach marek 7500.

Sportowe lub z frendzlami „	8500.
Kimonowe lub z klapkami „	10500.
Tunikowe „	12400.
Spódniczki szewiotowe plisowane „	7000.

Suknie jedwabno-trykotinowe: gotową sukienkę z najlepszej jedwabnej trykotiny we wszystkich kolorach mk. 24000, gatunek „B“ z haftem mk. 27500.

Sweatry za mk. 5000, we wszystkich kolorach gat. „A“ mk. 5000, **wełniane:** gat. „B“ mk. 10000, gat. „C“ 16000, gat. „D“ mk. 22000, gat. „E“ mk. 30000.

Przy zamówieniach prosimy podać miarę c/m szerokość talji i długość.

Bez ryzyka!! Aby każdy mógł bez obawy i ryzyka tanio i gustownie się ubrać postanowiliśmy towary, które się nie podobają przyjąc z powrotem i natychmiast zwracać pieniądze.

Zamówienia wysyłamy pocztą za pobraniem (zaliczenie) płaci się przy odbiorze. Opakowanie na rachunek zamawiającego.

Zamówienia prosimy adresować bezpośrednio **Warszawskiego Składu Fabrycznego**

„Warszawska konkurencja“

Sp. z ogr. por.

Warszawa, Zielna 51 (9) róg Królewskiej, telefon 175—91.

Za nasze gotowe wyroby otrzymujemy codzień wiele podziękowań. 2762

Dom Rolniczo-Komisowy
Pinkowski i S-ka

SKALMIERZYCE,

Ulica Hallera 1. — Telefon № 46.

Poleca po cenach konkurencyjnych do natychmiastowej dostawy w partjach wagonowych:

zboże, ziemniaki, słomę i siano prasowane, wołyńskie I-ej jakości, drzewo opałowe i wszelkie inne ziemiopłody.

Kupuje: WEŁNĘ I PŁACI NAJWYŻSZE CENY.

2699

Wielka tania wyprzedaż resztek !!!

(Wyprzedaż resztek odbywa się w naszej Spółe DWA RAZY w roku.)

Chcąc dać możność wszystkim czytelnikom Gazety Kaliskiej skorzystać nabycia tanich resztek, które zostają ze sztuk wielkich **starych zapasów,** postanowiliśmy wysyłać każdemu czytelnikowi Gazety Kaliskiej po cenie własnych kosztów następujące: (Resztki podzielone są na 5 gatunków i nadają się na śliczne męskie ubrania, kostjumy damskie lub płaszcze i pokrycie bekiesz lub futra. Resztki te są z materjałów ubraniowych pierwszorzędnych fabryk, czysto wełniane, pełnej szerokości we wszystkich kolorach.)

Ze sztuki sprzedawane były u nas po:

Gatunek „A“	Mkp. 15900	za 3 metry	7000 za 1 metr.
„ „B“	„ 17900	„ „ „	8000 „ „ „
„ „C“	„ 21500	„ „ „	9000 „ „ „
„ „D“	„ 25800	„ „ „	10000 „ „ „
„ „E“	„ 29700	„ „ „	12000 „ „ „

Do każdej resztki na żądanie klijenta wysyłamy komplet podszewki pod marynarkę, kamizelkę, spodnie, kieszeni i do rękawów po mkp. 6500—wyższy gatunek po mk. 8000—i najwyższy gatunek po mk. 9500.

Resztki na palta jesienne lub zimowe.

Gatunek „A“ mkp. 22500 na palto		Materjały te są grube, miękkie w ładnych kolorach, na lewej stronie mają kratę zamieniającą podszewkę.
„ „B“ mkp. 26500 na palto		
„ „C“ mkp. 32900 na palto		
„ „D“ mkp. 36500 na palto		
„ „E“ mkp. 41500 na palto		

Wysyła się pocztą za pobraniem. (Płaci się przy odbiorze). Opakowanie i przesyłka od 1 do 3-ch resztek mkp. 1000.

Uwaga! Przy zamówieniach na tę **tanią** sprzedaż resztek **obowiązkowo** jest załączyć w liście przy zamówieniu następujący kupon.

Wyciąć i załączyć do listu.

KUPON na tanią sprzedaż resztek.

w Warszawskiej Spółce Manufakturowe, **Warszawa,** Jasna 18-20.

Ważne: Październik-Listopad.

Czytelnik Gazety Kaliskiej Imię i Nazwisko .... poczta ....
wieś .... № domu .... powiat .... ziemia ....

Baczność! Kupon powyższy służy na nabycie tych tanich resztek i jest ważny tylko na przeciąg tych dwóch miesięcy. Jesteśmy pewni że czytelnicy Gazety Kaliskiej otrzymawszy od nas taką lub kilka resztek, zostaną naszymi stałymy klijentami i będą niezawodnie żądać innych towarów, które są opisane w nowym cenniku, a takowy dołączamy do każdej resztki bezpłatnie.

Zamówienia wraz z dołączonym kuponem nadsyłać pod adresem: **Warszawska Spółka Manufakturowa, Warszawa, Jasna 18-20,** Telefon 243-8 i 171-28.

Przybywających do Warszawy osobiście prosimy o przedstawienie przy kupnie powyższego kuponu.

UWAGA: W razie gdy wysłany towar się nie spodoba, zamieniamy na inny lub zwrócimy pieniądze niezwłocznie. 2723

UDZIELAM lekcji języka

angielskiego

wiadomość ul. Kościuszki № 20 m. 5 Od godz. 9—10 rano i od godz. 7—8 wieczorem. 2660

Osoba inteligentna poszukuje miejsca.

Na spłaty dogodne, miesięczne **dostarczamy** książki, obrazy i gry. NOWY OBSZERNY KATALOG nadesłaniem 80. mk. **Adres:** Księgarnia Wydawnicza Polska, Poznań, Ratajczaka 11 a. Hurtownie kalendarze Mar., książki do nab., pocztówki z wid., papiery i inne artyk. piśm. tanio do nabycia.

Freblanka

z 2-ch letnią praktyką **poszukuje posady do dzieci.** Wiadomość w redakcji Gazety Kaliskiej. 2734

Redaktor A. RADWAN. Wydawca — „Gazeta Kaliska“ Spół. z ogr. odp. Druk „Gazety Kaliskiej“ Aleja Józefiny 1.